

# Sarah Kunicka, Nie Wracaj Już

Gdy wkroczyłeś w mój bezpieczny świat  
Zapraǳnęłam go zmienić, by nabrał wad  
Wciąż nie umiem uwierzyć, że to błąd  
Starać się szukać szczęścia, stale brnąć pod prąd

Znów sama jestem sobie winna

Nie wracaj już  
Nie patrz jak upadam, gdy próbuję wstać  
Wierzyłam w coś, co odebrał mi mój własny lęk  
Zostaw mnie  
Zostaw mnie

Byłeś przeznaczeniem, które ja  
Pozwoliłam zabić, zniszczył je strach  
Echo własnych potknięć słyszę gdy  
Chwiejnie stąпам po wszystkim, co rozbiłam w pył

Od dawna jestem całkiem sama

Nie dla mnie był bieg pod prąd  
Powracam na bezpieczny łąd  
Niechciany łąd wraca znów i rozmywa mój sen  
Zostaw mnie

Nie wracaj już

Zawiodłam nas  
Nie umiałam wstać  
Na czas się podnieść  
Nie dogonię cię już

Nie wracaj już  
Nie patrz jak upadam, gdy próbuję wstać  
Wierzyłam w coś, co odebrał mi mój własny lęk  
Zostaw mnie  
Zostaw mnie